

do tego - zniknęły same dobre rzeczy:
nieme filmy, które tak lubię
(wydarł je z rzeczywistości, jakby były kartką
- i już nie mogę obejrzeć ani jednego)

to, co niesprzątnięte z szuflad, pudeł
wagonów ukrytych pod łóżkiem, za telewizorem
i te brzydsze, niesprzedawalne
barachlady

moje fantazje, jak cały ten kończący się rok
znikają w ogniu, o którym tyle się pisze
a którego nikt nie jest w stanie rozpalić
bo woda, śnieg, łza. bo więcej w nas
wina, niż siarki

zaraz napiszę coś o potłuczonych bombkach
potem powiem: dolep to do jakiejś bajki
pięknie się skaszani
happy endem: mały McCallister
wpadnie pod samochód
(flaki na jezdni, łuski, uszka, barszcz
czerwony wypływający z pękniętej czaszki)

zobacz - tam pobiegł, gówniarz
goń, rozjedź

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 26.12.2018 10:34

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.